

MARIA BAWOLSKA

ur. 1928; Kazimierz Dolny



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, rodzina, dzieciństwo, obchodzenie świąt, potrawy, kluski z makiem

Obchodzenie świąt w przedwojennym Lublinie

Najstarsza [siostra] mojej mamy to była osoba niezamężna, ona po śmierci dziadków właściwie wychowywała [młodsze rodzeństwo], bo między nią a wujem i najmłodszą ciotką była duża różnica wieku, kilkanaście lat, chyba 16 czy 18, więc ona im tak matkowała i święta zawsze, mimo że wuj był żonaty, u ciotki były. Było dosyć uroczyste, w drugi dzień świąt to się nieraz do jakichś znajomych szło, czy znajomi przychodzili, w podobny sposób się obchodziło jak teraz.

Pamiętam nie tylko na święta, ale jako piątkowe danie zwłaszcza w Wielkim Poście, kluski z makiem, jadłby kto teraz kluski z makiem na obiad? Na przykład na Wigilię to tradycyjnie u nas były kluski z makiem w domu, a oprócz tego to właśnie jako danie takie piątkowe, postne. Myślę, że teraz by nikt tego nie chciał jeść. Kluski z serem to się jada jeszcze czasami w niektórych domach.

Data i miejsce nagrania	01-12-2005, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski, Marcin Fedorowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"